

*Maciej Muskała*

## **Więź społeczna recydywistów penitencjarnych odbywających karę pozbawienia wolności**

### **Wprowadzenie**

Wzrost poziomu przestępczości jaki obserwujemy w naszym kraju, przekłada się w świadomości społecznej z jednej strony na poczucie braku bezpieczeństwa, z drugiej zaś - na wzrost nastawień punitywnych. W pewnym stopniu odczucia te znajdują swoje odzwierciedlenie w realizowanej polityce karnej<sup>1</sup>. Jednak, co należy podkreślić z całą siłą, postrzeganie kary pozbawienia wolności jako jedynego środka w walce z przestępczością ma bardzo niskie podstawy tak teoretyczne, jak i praktyczne. Wszak ten najsurowszy rodzaj kary jest zarazem w literaturze przedmiotu najczęściej krytykowany. Najlichniesze zarzuty dotyczą faktu zmiany środowiska życia skazanego, uniemożliwiają bądź utrudniają kontakty z najbliższymi. Rozluźnienie bądź zerwanie więzi, jaka istnieje pomiędzy więźniem a konformistycznie nastawionymi elementami środowiska zewnętrznego potęguje trudności w odnalezieniu się w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego. Niejednokrotnie brak takiego wsparcia prowadzi do powrotu na drogę przestępstwa i w konsekwencji do zakładu karnego. Proces odbudowywania uprzednio zerwanych więzi jest bardzo trudny, dlatego też dbanie o nie, podtrzymywanie czy rekonstruowanie w społecznie pożądanym kierunku, jawi się jako naczelną zadanie służb penitencjarnych. Problem ten zaczęto dostrzegać już w okresie kształtowania się nowożytnej penitencjarystyki, to jest wraz z rozwojem systemu celkowego. Całkowita izolacja, którą przynajmniej początkowo postulował ten model, nie przyniosła spodziewanych efektów. System progresywny, który był krokiem naprzód w rozwoju myśli penitencjarnej, kontakty skazanego ze środowiskiem uczynił jednym z elementów wykonywania kary pozbawienia wolności. Współcześnie, gdy kara śmierci znika z kodeksów karnych, problem więzi osadzonych ze środowiskiem staje się nader istotny. Wszak nawet w przypadku orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności nie pozbawia się skazanego możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Tak więc każdy skazany po pewnym okresie pobytu w zakładzie karnym ma szansę powrotu do społeczeństwa. Obowiązujące w naszym kraju ustawodawstwo, uwzględniając postulowany w Regułach Minimum i Europejskich Regułach Więziennych model „więzienia prospołecznego”, kładzie główny nacisk na przygotowanie skazanego do powrotu do społeczeństwa i bezkonfliktowego w nim funkcjonowania.

Szczególne znaczenia naukowo-poznawczego, jak i prakseologicznego wydaje się nabierać prezentowany w niniejszym opracowaniu obraz więzi, jakim charakteryzują się recydywiści. Gwałtowny wzrost populacji więziennej, co musiało pociągnąć za sobą spadek efektywności oddziaływań penitencjarnych jest na tyle niepokojący, że zmusza

<sup>1</sup> Wskaźnikiem tego zjawiska niech będzie wzrost populacji więziennej z niewiele ponad 57000 jeszcze pięć lat temu, do ponad 80000 w chwili obecnej.

do wnikliwszego zainteresowania się tą, stale rosnącą, a jednocześnie charakteryzującą się najwyższym stopniem demoralizacji, grupą osadzonych. Ponadto, poznanie czynników różnicujących oraz determinujących osiąganie określonego poziomu więzi społecznych w środowisku najbardziej restrykcyjnym, tzn. w zakładzie karnym typu zamkniętego, może być pomocne w realizacji zadań stawianych przed karą pozbawienia wolności wykonywaną w innych, mniej represyjnych, typach zakładów karnych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie więzi społecznej ze środowiskiem, jaką charakteryzują się recydywiści penitencjami odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach karnych typu zamkniętego.

### **Pojęcie więzi społecznej jej rodzaje i przejawy**

Więź społeczna stanowi zatem jeden z podstawowych punktów odniesienia w socjologii, a także w innych naukach społecznych - psychologii, filozofii<sup>2</sup> czy pedagogice. Znaczenie więzi społecznej dla rozwoju życia społecznego dostrzeżono bardzo wcześnie. Pozostawało ono w obszarze zainteresowań badaczy i naukowców od momentu wydzielenia się socjologii jako odrębnej dyscypliny, a nawet - na co zwraca uwagę S. Ossowski - „pojęcie więzi społecznej i zagadnienia z nim związane wyprzedziły na wiele stuleci powstanie nowoczesnej socjologii”<sup>3</sup>. Ze względu na rolę i znaczenie więzi w życiu społecznym, cieszy się ona niesłabnącą uwagą, czego wynikiem są liczne opracowania naukowe poświęcone tej problematyce. Współcześnie powstaje wiele prac empirycznych, które w tytule czy w swojej zawartości nawiązują do problematyki więzi<sup>4</sup>, mniej natomiast badaczy zajmuje się tym tematem od strony teoretycznej<sup>5</sup>. Ta niewielka ilość analiz, przekładająca się na niedostateczną znajomość zagadnień związanych ze zjawiskiem więzi społecznej, prowadzi do pewnych nieścisłości, stąd też spotykana w pracach różnorodność w samym określeniu pojęcia, jak i wielość stanowisk teoretycznych.

Analizując zawarte w literaturze definicje więzi społecznej, trudno byłoby wyodrębnić jednolite i zwarte stanowisko, „ze względu bądź to na poziom ogólności, bądź to na preferencję merytorycznej lub formalnej strony zagadnienia, bądź też koncentrację na problematyce obserwowalności zjawiska więzi”<sup>6</sup>. Można co najwyżej - i tak też czynią niektórzy autorzy<sup>7</sup> - wyodrębnić trzy sposoby rozumienia więzi społecznej: - obiektywny, rzeczowy, formalny, bezosobowy/porządek obiektywistyczny,

<sup>2</sup> O zakresie, trwałości i kształtowaniu się więzi w różnego typu zbiorowościach w ujęciu filozoficznym por. B. Russell (1997), *Władza i jednostka*. Warszawa 1997. Na szczególną uwagę zasługują dwa pierwsze wykłady umieszczone w tym opracowaniu zatytułowane: *Więź społeczna i natura ludzka* oraz *Więź społeczna i rząd*.

<sup>3</sup> S. Ossowski, *Dziela*, t. IV, Warszawa 1967, s. 153.

<sup>4</sup> Por. m.in. I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy. Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*. Warszawa 1996; M. Malinkowski, *Więź mieszkańców z miastem: Studium socjologiczne na przykładzie społeczeństwa miasta Rzeszowa*, Warszawa 1984; H. Izdebska, *Więź rodzinna w świetle wypowiedzi młodzieży*. Warszawa 1973; A. Kwak, *Więź osobowa w rodzinach rekonstruowanych*. Warszawa 1990; B. Maroszek, *Więź społeczna a przestępczość młodzieży*. Gdańsk 1990.

<sup>5</sup> W polskiej literaturze jest ich zaledwie kilku, wśród nich należy wymienić: W. Jachera, M. Malinkowskiego, S. Ossowskiego, P. Rybickiego, J. Szczepańskiego J. Turowskiego.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>7</sup> Por. D. Grodzka, *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych*, „Studia Socjologiczne” 1984, nr 4, s. 104; W. Jacher, *Więź społeczna* w, op. cit.; M. Malinkowski, *Pojęciowo-teoretyczne...*, op. cit.

- subiektywny, podmiotowy, nieformalny, osobisty/porządek motywacyjny,
- oraz ujęcie próbujące połączyć oba wyżej wymienione porządki<sup>8</sup>.

Pierwsze z nich - stanowisko obiektywne - najczęściej prezentowane i to nie tylko na gruncie badań penitencjarnych, sprowadza więź do obiektywnych, rzeczowych, formalnych form i objawów. Sprowadzanie więzi do kontaktów osadzonych w środowisku wpisuje się w to stanowisko.

Porządek subiektywistyczny, to drugie stanowisko, wedle którego więź społeczna jest czynnikiem świadomości członków grupy i wyraża świadomość łączności społecznej, objawiającą się w ich zachowaniach. W przypadku więzi, jak to często bywa określane, w rozumieniu psychospołecznym napotykamy dodatkową trudność w nadaniu jej sensu empirycznego, w operacjonalizacji tego pojęcia. Brak takich badań na gruncie penitencjarystyki.

I wreszcie stanowisko komplementarne, dwuaspektowe ujęcie więzi. Reprezentuje je większość badaczy zajmujących się tym zagadnieniem od strony teoretycznej. P. Rybicki wyraźnie zwraca uwagę na dwie płaszczyzny więzi społecznej. Jedną stanowią dające się rzeczowo określić wspólności i związki między ludźmi: związki krwi, wspólność pochodzenia, terytorium, języka, kultury, wreszcie związki w organizacji życia zbiorowego. Drugą płaszczyznę przedstawiają swoiste stany i akty świadomości: poczucie szczególnej łączności z innymi ludźmi czy wzajemne z nimi zależności i manifestacje tego poczucia w postawach, zachowaniach, czy to indywidualnych czy zbiorowych.

Na szczególne zainteresowanie zasługuje szerokie, komplementarne ujęcie więzi społecznej zaprezentowane przez J. Szczepańskiego w jego fundamentalnym dziele *Elementarne pojęcia socjologii*. Autor definiuje więź jako „zorganizowany system stosunków, instytucji, środków kontroli społecznej, skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe zbiorowości w całości zdolne do trwania i rozwoju”<sup>9</sup>. Komponentami tak rozumianej więzi są zatem:

1. styczność przestrzenna;
2. styczność i łączność psychiczna;
3. styczność społeczna;
4. wzajemne oddziaływanie;
5. wzory działań społecznych;
6. stosunki społeczne;
7. zależności społeczne;
8. instytucje społeczne;
9. kontrola społeczna;
10. organizacje społeczne.

Podkreślę raz jeszcze, że przyjęcie któregoś ze stanowisk teoretycznych determinuje cały proces badawczy.

<sup>8</sup> S. Ossowski zwraca uwagę, iż różnice w interpretacjach, to raczej różnice akcentów, jakie się kładzie na poszczególne jej czynniki, *Dzieła*, t. IV, s. 157.

<sup>9</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 238.

Różnorodne koncepcje więzi akcentują jej złożoność oraz wielopłaszczyznowość, stąd też w literaturze można się zetknąć z różnorodnymi typologiami, klasyfikacjami i rodzajami więzi. Ujęcie genetyczne więzi społecznej proponuje P. Rybicki, mówiąc o „podstawach, na jakich więź dana jest ludziom”. W takim spojrzeniu możemy wyróżnić więź: naturalną, stanowioną i zrzeczeniową. Więź naturalna to więź dana człowiekowi przez społeczne warunki urodzenia, bez wątpienia jest to najstarszy rodzaj więzi. Najważniejszymi egzemplifikacjami tego typu będą więzi rodzinne, rodowe, etniczne. Istotny jest fakt - na który zwraca uwagę P. Rybicki - iż ten typ więzi nigdy nie wygasa, co z punktu widzenia tematu niniejszej pracy jest uwagą bezcenną. Więź stanowiona, określana również jako wynikająca bezpośrednio lub pośrednio ze stanowienia prawa, jest przeciwieństwem więzi naturalnej. Powstaje ona w sytuacji narzucenia zbiorowości podziałów społecznych siłą lub prawem albo też połączenia siły i prawa. Niewątpliwie to ten typ więzi wytworzy się pomiędzy więźniami umieszczonymi w zakładzie karnym. „(...) Więź, która tworzy się między ludźmi wskutek jakiejś formy stanowienia społecznego, nie wynika bezpośrednio z tego stanowienia”<sup>10</sup>, choć z pewnością scala i umacnia powstałą w ten sposób grupę. Może to być zjawisko korzystne z punktu widzenia tych, którzy siłą lub prawem tworzą taki podział. Będzie tak w przypadku powstania grup uprzywilejowanych. Gdy mowa o grupach upośledzonych przez prawo lub podległych przemocy powstawanie więzi, a co za tym idzie umacnianie grupy, nie będzie już miało takiego charakteru. Trzeba się jednak liczyć z faktem, że więzi te powstają i nieraz okazują się silniejsze nawet od więzi naturalnych. Charakteryzują się jednak tym, że nikną lub przynajmniej słabną, kiedy znikają warunki, w jakich się wytworzyły. I wreszcie trzeci typ - więź zrzeczeniowa - oparta jest na dobrowolnym doborze, zrzeczeniu się ludzi. „Już Arystoteles w Polityce wskazywał ważność stowarzyszeń biesiadnych i innych zrzeczeń jako środków zespalania się ludzi w obrębie greckich polis. (...) Wspomniały rozkwit więzi zrzeczeniowej nastąpił w średniowiecznym mieście europejskim. W czystej postaci więź ta występowała w gildiach, cechach i innych korporacjach miejskich. (...) Ilość zrzeczeń zwiększała się, przy czym owemu zwiększaniu towarzyszyły trzy rysy. Mnożyły się zrzeczenia o ściśle wyspecjalizowanych zadaniach; powstawały i rozszerzały się zrzeczenia wielkie, niezamknięte w jednej zbiorowości miejskiej, lecz rozciągające się na szersze obszary; wreszcie pojawiały się tendencje, by model więzi zrzeczeniowej rozszerzać na inne rodzaje grup i społeczności”<sup>11</sup>.

Te trzy rodzaje więzi genetycznych to pewne typy idealne. W określonej rzeczywistości społecznej, jaką jest na przykład zakład karny, dochodzi do zmieszania się różnych elementów więzi, a także do pojawienia się wątpliwości, z jakiego rodzaju więziami mamy do czynienia. Przedmiotem rozważań jest - zgodnie z rozumieniem zaprezentowanym przez Szczepańskiego - więź między osobą pozbawioną wolności a osobami, instytucjami, organizacjami funkcjonującymi poza murami więziennymi, nie zaś proces kształtowania się tego zjawiska społecznego na terenie więzienia. Stąd też przedmiotem dociekań badawczych stały się tylko dwa z trzech typów więzi wyróżnionych przez Rybickiego, a mianowicie więź naturalna i zrzeczeniowa. Nie oznacza to, rzecz jasna, bra-

<sup>10</sup> Ibidem, s. 677.

<sup>11</sup> P. Rybicki, *Struktura...*, op. cit., s. 679.

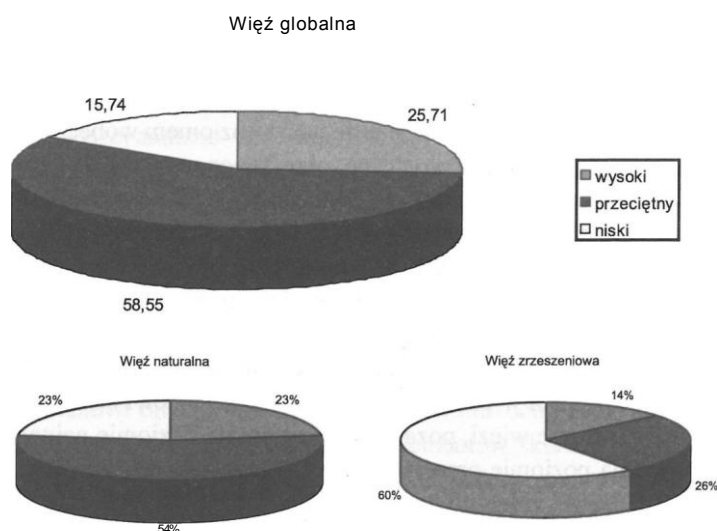
ku trzeciego typu więzi, tj. więzi stanowionej w warunkach funkcjonowania zakładu zamkniętego, jakim jest więzienie. Wręcz przeciwnie, zagadnienie to rysuje się bardzo interesująco właśnie ze względu na izolacyjny charakter zakładu karnego i wynikające z tego reperkusje społeczno-psychologiczne.

Przechodząc na grunt badań więzi społecznej, o jej istnieniu, wzroście, zaniku można wnioskować na podstawie obserwacji jej symptomów. Szczególny nacisk - na co zwraca uwagę W. Jacher - należy położyć na kontakty oraz wspólne wartości. Pamiętać przy tym należy, że „te i inne manifestacje więzi nabierają znaczenia dopiero w badaniach empirycznych. W nich bowiem dopiero dokonuje się operacjonalizacja pojęcia więzi, sprawdza się trafność przyjętych określeń i definicji”.

Mając na uwadze to, co zostało wyżej powiedziane na temat pojęcia więzi, w niniejszym opracowaniu o istnieniu i stanie więzi społecznej wnioskować będą na podstawie obserwacji zachowań, wzajemnych związków, ich postaw wobec siebie oraz rodzajów interakcji. W przypadku osób pozbawionych wolności te wszystkie elementy definiujące charakter więzi są określane przez styczności społeczne.

Manifestacją tych różnorodnych styczności społecznych w relacji osadzony - środowisko, a co za tym idzie - więzi społecznej, są kontakty o różnej postaci i charakterze. Ta odmienność, zwłaszcza ze względu na charakter kontaktów, ma uzewnętrzniać wielość postaw, wartości i działań, które pozwalają wnioskować o istnieniu więzi. Więź społeczna osadzonych recydywistów penitencjarnych w świetle badań.

Na podstawie przeprowadzonych badań i w oparciu o skonstruowany teoretyczny model, zakładający wnioskowanie o całościowej (globalnej) więzi na podstawie analizy jej postaci cząstkowych (naturalna i zrzeszeniowa) powstał obraz więzi społecznej osadzonych recydywistów ze środowiskiem, zawierający wiele nowych danych o charakterze naukowo-poznawczym oraz ważnych z praktycznego punktu widzenia.



**Rysunek 1.** Udział więzi osiągających poziom wysoki, przeciętny i niski w strukturze więzi globalnej oraz szczegółowych.

Procedura typologizacyjna pozwala ze wszystkich teoretycznie możliwych klas więzi globalnej (poprzez określenie typowego nasilenia cech wchodzących w skład danego typu oraz obliczając średnią ważoną, przypisując poszczególnym rodzajom więzi cząstkowych różne wagi<sup>12</sup>), wyróżnić trzy jej typy:

- typ II - więź silna - o dominacji silnych więzi cząstkowych,
- typ I - więź przeciętna - o dominacji przeciętnych więzi cząstkowych,
- typ O - więź słaba - o dominacji słabych więzi cząstkowych.

Uzyskane wyniki pozwalają na procentowe określenie wielkości populacji osiągniętych poszczególne poziomy. I tak; 25,71% ogółu badanych charakteryzuje się więzią na poziomie wysokim; 58,55% na poziomie przeciętnym; natomiast więź na poziomie niskim przejawia 15,74%. Graficzny obraz tych relacji przedstawia rysunek 1.

Przy takim ujęciu więzi osadzonych ze środowiskiem, różnicującym ją na poziomy w zależności od nasilenia jej występowania, nie ma możliwości ilościowych porównań z wynikami innych badań. Taka sytuacja spowodowana jest faktem, że w literaturze nie tylko nie uwzględnia się poziomów więzi, a także sporadycznie różnicuje się ją ze względu na typy (naturalny, zrzeszeniowy), ale co najważniejsze, niejednokrotnie utożsamia się ją z kontaktami, nie uwzględniając pozostałych elementów składowych tego pojęcia (na co zwrócono szczególną uwagę w niniejszym opracowaniu).

Przystępując do prezentacji wyników, jak to zostało uczynione w tabeli 1 ukazującej udział poszczególnych więzi składowych w strukturze więzi globalnej, należy mieć na uwadze fakt, iż uzyskane dane przed ostatecznym zobrazowaniem poddane zostały - zgodnie z założeniami metodologicznymi - rangowaniu. Wychodząc z założenia, że siła oddziaływania więzi naturalnej jest większa od siły oddziaływania więzi zrzeszeniowej, przy obliczaniu za pomocą średniej ważonej, ostatecznego obrazu więzi, pierwszej z nich przypisano wagę 2, drugiej zaś 1.

Analiza pozyskanych danych pozwala na dokonanie kilku spostrzeżeń co do charakteru poszczególnych poziomów więzi tak globalnej, jak i cząstkowych (szczegółowa analiza więzi cząstkowych w dalszej części pracy).

Z faktu, iż 25,71% badanych przejawia wysoki poziom więzi ze środowiskiem nie wynika, że podobny odsetek charakteryzuje się takim poziomem wobec obu elementów składowych więzi. Ustalenia metodologiczne, określające warunki wystąpienia poziomu wysokiego, dopuszczają możliwość wystąpienia więzi cząstkowych o odmiennym nasileniu wartości zmiennych ją opisujących. Owe zależności zaprezentowano w powyższej tabeli. Można zatem stwierdzić, że wysoki poziom wobec obu elementów składowych, to znaczy więzi naturalnej i zrzeszeniowej ma tylko 4,3% badanych, co stanowi zaledwie 6 osób.

Pozostałe 21,4% badanych, którzy zostali zaklasyfikowani jako osoby charakteryzujące się wysokim poziomem więzi ze środowiskiem - co stanowi aż 83,3% tej kategorii badanych - w strukturze więzi, poza jednym typem na poziomie najwyższym, druzgi mogły posiadać na poziomie przeciętnym, a w przypadku więzi zrzeszeniowej nawet - niskim. Chcąc bliżej zidentyfikować więź owych 83,3% osób zaliczonych do tej kategorii, stwierdzić należy, iż najliczniejszą grupę stanowią osoby charakteryzujące

<sup>12</sup> Szerzej na temat przypisanych wag zob. w dalszej części niniejszego opracowania.

się równoczesnym wystąpieniem wysokiego poziomu więzi naturalnej i niskiego więzi zrzeczeniowej - 14,3% badanych, co stanowi aż 55,56% wszystkich, którzy osiągnęli ten poziom więzi globalnej. Do tej grupy należą także osoby, u których w obrazie struktury obserwujemy równoczesne wystąpienie wysokiego poziomu jednego z typów więzi, drugiego zaś przeciętnego - 7,16% badanych. Jednakże rozkład między oba składniki więzi nie jest równomierny i wynosi 4,3% w przypadku dominacji więzi naturalnych oraz 2,86%, gdy więź zrzeczeniowa osiąga najwyższy poziom.

Tabela 1. Struktura więzi globalnych.

Więź zrzeczeniowa	Więź naturalna						Σ	
	wysoki poziom zmiennej		przeciętny poziom zmiennej		niski poziom zmiennej			
	N	%	n	%	n	%	n	%
wysoki poziom zmiennej	6	4,3	4	2,86	10	7,14	20	14,3
przeciętny poziom zmiennej	6	4,3	28	20	2	1,43	36	25,7
niski poziom zmiennej	20	14,3	44	31,4	20	14,3	84	60
Σ	32	22,85	76	54,3	32	22,85	140	100

$\chi^2=20,1$ ;  $df=4$ ;  $\alpha=0,001$ ;  $\chi^2_{test}=18,465$ ;  $r_p=0,4$

Zaznaczyć trzeba, iż założenia metodologiczne wykluczyły możliwość wystąpienia wśród tej kategorii osób, które charakteryzowałyby się niskim poziomem więzi naturalnej, co oznacza, że wśród badanych posiadających więź ze środowiskiem na poziomie wysokim, zawsze w ich strukturze występuje ten typ więzi na poziomie wysokim bądź co najwyżej, przeciętnym.

Jeśli przyjrzeć się strukturze więzi globalnej określanej jako przeciętna, da się zauważyć, że obejmuje ona największą grupę badanych - 58,55%, lecz podobnie jak to było we wcześniejszej analizie - zgodnie z przyjętym modelem teoretycznym - elementy składowe mogą przybierać różne warianty. Również dla tego poziomu, najliczniejszą grupę, bo obejmującą aż 53,68% wszystkich charakteryzujących się więzią globalną na poziomie przeciętnym, stanowią badani, wśród których występuje niski poziom więzi zrzeczeniowej, w tym przypadku, równocześnie z przeciętnym poziomem więzi naturalnej. Do tej grupy, po przeliczeniu średnich ważonych, zaliczono 7,14% badanych z wysokim poziomem więzi zrzeczeniowej, lecz z niskim naturalnej.

Niskim poziomem więzi ze środowiskiem charakteryzuje się znaczny odsetek badanej populacji, stanowi on 15,74%. Tych dwudziestu dwóch badanych, mimo niewielkiej ilości założonych wariantów zależności elementów składowych, charakteryzujących ten poziom więzi globalnej, nie stanowi jednorodnej grupy - nawet w przypadku 14,3% badanych, którzy posiadają obie części składowe na poziomie najniższym. Natomiast elementem wspólnym dla nich wszystkich jest niski poziom więzi naturalnej, przy możliwości równoczesnego występowania więzi zrzeczeniowej na poziomie prze-

ciętym bądź niskim. Już powyższa analiza tej więzi pozwala stwierdzić, że więź naturalna jest najczęściej określana przez poziom zaklasyfikowany jako przeciętny, zaś więź zrzeczeniowa przez poziom niski. Struktura więzi szczegółowych.

W związku z wysokim stopniem złożoności problemu badawczego, mając na uwadze rozważania dotyczące typologizacji więzi przedstawione powyżej, w obrębie podstawowej zmiennej zależnej, jaką jest więź osadzonych ze środowiskiem wyodrębniono dwie, analizowane poniżej zmienne szczegółowe:

1. więź naturalną,
2. więź zrzeczeniową<sup>13</sup>.

Pozytywnymi więziami naturalnymi charakteryzuje się wcale nie najwyższy odsetek badanych. Stanowią oni - zresztą w identycznym odsetku jak osadzeni cechujący się niskim poziomem tego rodzaju więzi - 22,85% populacji objętej badaniami. Poddając niniejsze stwierdzenie analizie z punktu widzenia założeń metodologicznych, można powiedzieć, że 32 osoby - bo właśnie tyle stanowi owe 22,85% - przejawia takie zachowania, które uznano za wysokie nasilenie wartości zmiennych, będących wskaźnikiem inferencyjnym poszczególnych komponentów analizowanego typu więzi. Były to - że przypomniane zostaną tylko niektóre - takie typy zachowań, jak: określona jako wysoka ilość kontaktów, wysoka ich różnorodność z wieloma przedmiotami oraz wszelkie rodzaje zachowań pozwalające na osi osobiste - rzeczowe zaklasyfikować je jako przynależne początkowi tej skali.

W przypadku więzi zrzeczeniowej osadzeni przejawiający taki typ zachowania, które można uznać za wysokie natężenie wartości zmiennych, będących kategoriami opisu tego typu więzi, stanowili jedynie nieznaczny odsetek 14,3%, co w badanej populacji w wartościach bezwzględnych wynosi 20 osób. Przykłady takiego zachowania są zbliżone do tych, jakie zostały przedstawione w przypadku więzi naturalnych. Elementem różniącym jest ich adresat, czyli przedmiot, z jakim osadzeni nawiązują ten typ więzi.

Poddając analizie udział poziomu więzi określonego jako przeciętny w strukturze więzi szczegółowych, to znaczy takich, wśród których dominują komponenty charakteryzujące się przeciętnym natężeniem zachowań przyjętych jako ich wskaźniki, to na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że największy odsetek, obejmujący ponad połowę badanych (54,3%), przejawia je w przypadku więzi naturalnych (dominująca wartość w tym przypadku), natomiast w przypadku więzi zrzeczeniowych stanowią oni prawie dokładnie „tylko” jedną czwartą populacji (25,7%).

Udział więzi określonych jako niskie, ustalonych na podstawie dominacji komponentów charakteryzujących się niskim natężeniem zmiennych, w strukturze poszczególnych więzi szczegółowych wygląda następująco. Największy odsetek, obejmujący aż 60% badanych, przejawia niski poziom w przypadku więzi zrzeczeniowej, jest to najwyższa uzyskana wartość wśród wszystkich wyodrębnionych kategorii zmiennych. W przypadku więzi naturalnych wartość ta jest dużo niższa, bo stanowi 22,85%, jednak pamiętać należy, iż odsetek ten, choć nie jest dominujący, jak w przypadku poprzednim, to dorównuje swą wartością poziomowi więzi określonemu jako wysoki.

<sup>13</sup> Z powodów przedstawionych w części teoretycznej pracy, trzeci wyróżniony przez Rybickiego typ więzi tj. typ więzi stanowionej nie został poddany analizie empirycznej.



Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, że badani osadzeni przejawiają wobec elementów składowych więzi globalnej niemal skrajnie różne typy zachowań, które przekładają się na różne natężenie wartości zmiennych. Podobnie jak w przypadku więzi globalnej, dominującym poziomem jest wartość przeciętna tylko w przypadku więzi naturalnej (Pamiętać należy, iż zgodnie z przyjętymi założeniami co do konstrukcji modelu teoretycznego zmiennej globalnej, przy jej definiowaniu posłużono się średnią ważoną, która wzmacnia znaczenie jednego z członów, które się na nią składają). Rozkład pozostałych elementów jest już inny i to na niekorzyść wartości wysokich; 25,71% w przypadku globalnej i 22,85% w przypadku naturalnej. Żadnych analogii nie można się doszukać porównując oba elementy szczegółowe. Omawiany przeciętny poziom więzi w przypadku więzi zreszeniowej osiąga wartość 25,7% i stanowi dla tej kategorii wartość średnią, pomiędzy 14,3% dla poziomu wysokiego i 60% dla poziomu niskiego. Stąd też nieodzownym wydaje się pełniejsze zaprezentowanie obu więzi cząstkowych, tak ze względu na natężenie wartości zmiennych określających poszczególne ich komponenty, jak i relacji jakie między tymi komponentami zachodzą.

Każdy z analizowanych rodzajów więzi w swojej podstawowej strukturze zbudowany jest z dwóch elementów. Pierwszy z nich to *przedmioty*, z którymi osadzony nawiązuje dany typ więzi. W przypadku więzi naturalnych będzie to rodzina oraz grupy rówieśnicze, natomiast dla więzi zreszeniowych przede wszystkim organizacje i instytucje pomocowe, kulturalne, organy administracji rządowej i samorządowej oraz kościoły i związki wyznaniowe. Drugi element konstytuujący zmienne cząstkowe jest określany mianem *charakter*. W skład jego struktury wchodzi szereg komponentów odnoszących się do motywów i potrzeb nawiązywania różnego rodzaju więzi, form kontaktów, ich treści i trwałości (por. rys. 1). Dla każdego z tych elementów dobrano szereg wskaźników, które w zależności od natężenia plasowały się na określonym poziomie analizowanego continuum np. dla kategorii *przelotne - trwale* była to częstotliwość, czyli ilość i cykliczność istniejących więzi. Dla potrzeb niniejszych badań przyjęto jako średnie nasilenie zmiennych, określających poszczególne komponenty, najczęściej występującą liczbę obserwacji w badanej populacji (1). Wszystkie odchylenia powyżej określano jako wysokie natężenie (2), natomiast poniżej jako niskie (0). Po określeniu poziomów poszczególnych składników obliczono za pomocą średniej ważonej jej wartość dla całego komponentu *charakter*. Podobnie w przypadku *przedmiotów* więzi, wyznaczenie poszczególnych poziomów było determinowane wielością przedmiotów, z którymi nawiązywano więź. Kolejnym krokiem zmierzającym do określenia wartości natężenia więzi cząstkowej (np. zreszeniowej) było obliczenie średniej dla obu elementów konstytuujących cząstkową zmienną zależną.

Charakter niniejszej publikacji nie pozwala na szerszą prezentację uzyskanych wyników, stąd też zostaną tu przedstawione jedynie najistotniejsze wnioski dotyczące poszczególnych komponentów, tak więzi globalnej, jak i cząstkowych.

Podsumowując uzyskane wyniki stwierdzić można, że osadzeni przejawiają w większości, wobec wszystkich uwzględnionych w badaniach elementów zmiennej globalnej więzi przeciętne. Ponadto więzi badanych w wielu przypadkach nie są wewnętrznie spójne, co oznacza, że przy osiąganiu poszczególnych poziomów natężenia zmiennej, komponenty składowe, czy inaczej zachowania aktualizujące te komponenty -

ty, przybierają różną siłę i znaki. Szczególnie widoczne jest to w przypadku więzi globalnej, gdzie jedna ze zmiennych cząstkowych osiąga niską wartość 60%, co jednak nie determinuje aż tak wysokich wartości tego poziomu dla całościowej zmiennej zależnej. Widać z powyższego, że sfera działań podejmowanych w procesie intencjonalnego kształtowania więzi ma tu obszerne pole do zagospodarowania. Także w obrębie poszczególnych więzi cząstkowych można zaobserwować brak zwartości. W przypadku więzi naturalnych o wiele pozytywniej przedstawiają się sfery zachowań wyznaczonych przez komponenty *osobiste* i *bezpośrednie*, dzięki osiąganym wysokim wartościom nie ma tu szerokiego pola na działania naprawcze. Inaczej przedstawia się sfera działań związanych z komponentami *trwale* i *pośrednie* gdzie znacznie wzrasta odsetek zachowań przeciętnych i negatywnych. W przypadku więzi zrzeszeniowych sytuacja wygląda nieco odmiennie. Można tutaj zaobserwować dużo mniejsze wewnętrzne zróżnicowanie, ale jest ono spowodowane dominacją zachowań negatywnych we wszystkich komponentach tworzących ten typ więzi.

Odwołując się do dwuelementowej struktury więzi można postawić kilka wniosków.

Pod względem wielości przedmiotów, z którymi nawiązują różne typy więzi, badani nie wypadają najlepiej. Przy czym o ile w przypadku więzi naturalnej można jeszcze mówić o względnie wysokim poziomie zachowań konstytuujących ten komponent (sam poziom wysoki osiąga wartość 37,1%, a dodając do niego przeciętny wartość ta urasta aż do 70%), to w przypadku więzi zrzeszeniowej sfera tych zachowań, w procesie intencjonalnego kształtowania więzi, pozostawia szerokie pole do działania. Warto w tym miejscu przypomnieć, że 84 osadzonych (60%) nie tyle osiąga niski poziom nasilenia tej cechy, co wręcz w ogóle nie przejawia zachowań świadczących o istnieniu tego typu relacji.

Także zachowania wyznaczone przez drugi komponent (*charakter*) każdego z typów więzi, w badanej populacji przybierają wysoce zróżnicowane wartości. Wiedza na temat kształtowania się tego elementu, a także jego składowych wydaje się być pomocna w organizacji procesu rekonstrukcji, podtrzymania czy wręcz tworzenia więzi ze środowiskiem. Dlatego też uogólnione wnioski badawcze winny znaleźć odzwierciedlenie w organizacji pracy penitencjarnej na terenie zakładu karnego. Wskazują one bowiem na nie zawsze efektywny charakter podejmowanych oddziaływań. Jak wykazują wyniki, wysoki poziom więzi, zwłaszcza naturalnych, choć zależny od systemu odbywania kary, w ramach poszczególnych systemów nie wykazuje zróżnicowania zależnie od nasilenia działań penitencjarnych. Konkretnie dyrektywy prakseologiczne wskazywałyby na konieczność położenia szczególnego nacisku na oddziaływania kształtujące, czy powodujące konkretne zmiany zachowań.

Stwierdzone określone zależności, zjawisk i faktów w badanej populacji w zakresie czynników socjogennych i penitencjarnych nie zawsze potwierdziły przyjęte na podstawie analizy teoretycznej hipotezy. Wydaje się, że sytuacja ta spowodowana jest zastosowaną procedurą, gdzie w skład zmiennej zależnej globalnej wchodzi cały szereg zmiennych coraz bardziej szczegółowych, które dopiero łącznie zdecydowały o jej ostatecznym kształcie.

Reasumując wyniki badań dotyczące czynników mających znaczenie w procesie

kształtowania więzi osadzonych ze środowiskiem, należy powiedzieć, że na ich ostateczny kształt mają wpływ przede wszystkim czynniki socjogenne (stan cywilny, fakt posiadania dzieci, zatrudnienie przed osadzeniem). Te z pośród czynników penitencjarnych, które wykazują istotną zależność w kształtowaniu więzi osadzonych ze światem zewnętrznym (system odbywania kary, zatrudnienie w trakcie odbywania kary), wydają się nie w pełni wykorzystane. To właśnie na zwiększenie ich efektywności musi być ukierunkowana działalność zmierzająca do modyfikacji, ogólnie nienajkorzystniejszego obrazu więzi osadzonych. Istotne znaczenie dla intencjonalnego procesu kształtowania więzi ze środowiskiem wydaje się mieć wykazanie braku zależności między nią a fazą odbywania kary. Chcąc świadomie kształtować pożądany poziom więzi nie musimy zważać na moment kary, w jakim znajduje się osadzony. Jeśli dysponujemy odpowiednimi środkami, a z niniejszych badań wynika, że chodzi o intensyfikację oddziaływań penitencjarnych w ramach programowanego systemu odbywania kary, winniśmy je stosować niezależnie od fazy kary.

Przedstawione w niniejszej pracy wyniki badań upoważniają do postawienia generalnego wniosku głoszącego, że związki zachodzące pomiędzy poszczególnymi czynnikami, tak socjogenetycznymi, jak i penitencjarnymi, wyłonionymi do badań w oparciu o określoną podbudowę teoretyczną, a więzi osadzonych ze środowiskiem nie są związkami silnymi. Sugeruje to, że część zmienności więzi determinowana jest czynnikami tkwiącymi poza tymi, które zostały poddane analizie w tym opracowaniu<sup>14</sup>. Należałoby zatem postulować poszukiwanie ich, zwłaszcza w obszarze czynników, które w niniejszej pracy określono penitencjarnymi. Gdyż o ile czynniki socjobiologiczne dają pewną sytuację wyjściową, której znajomość jest niezmiernie istotna przy podejmowaniu działań korekcyjnych, to tylko czynniki penitencjarne, związane z aktualnie odbywaną karą pozbawienia wolności, mogą mieć konstruktywne znaczenie w intencjonalnym kształtowaniu tej jednej z podstawowych zmiennych procesu resocjalizacji, jaką jest więź osadzonych ze środowiskiem.

#### Literatura

- Bella D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa 1994.
- Colemann J., *Social Capital m Creation of Human Capital*, „America Journal of Sociology” 1984, nr 94.
- Colemann J., *Foundations of Social Theory* 1990, Cambridge.
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu* 1997, Warszawa -Wrocław.
- Grodzka D., *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych*, Studia Socjologiczne, 1984, nr 4.
- Hurwic-Nowakowska I., *Żydzi polscy. Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996.
- Izdebska H., *Więź rodzinna w świetle wypowiedzi młodzieży*, Warszawa 1973.
- Jane Jacobs, *The Death and Life of Great American Cities*, New York 1961.
- Kochanowski J., *Przywracanie sensu*, „Rzeczpospolita” 09.10.2001.
- Kwak A., *Więź osobowa w rodzinach rekonstruowanych*, Warszawa 1990.
- Malikowski M., *Więź mieszkańców z miastem: Studium socjologiczne na przykładzie społeczeństwa miasta Rzeszowa*, Warszawa 1984.

<sup>14</sup> Por. zaprezentowany przez Machela H. model zewnętrznych i wewnętrznych wpływów na więzienia i ich możliwych efektów (2001), *Psychospołeczne uwarunkowania...* s. 258.

- Maroszek B., *Więź społeczna a przestępczość młodzieży*, Gdańsk 1963.
- Ossowski S., *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1962.
- Ossowski S., *Dziela*, t. IV, Warszawa 1967.
- Ossowski S., *Wielogłowy Lewiatan a grupa społeczna*, *Dziela*, t. IV, Warszawa 1967.
- Putman R., *Demokracja w działaniu*, Warszawa 1995.
- Rifkin J., *Globalny faj rant*, „Gazeta Wyborcza” 29-30.12.2001;
- Russell B., *Władza i jednostka*, Warszawa 1997.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 1993.
- Ziółkowski M., *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Poznań 2000.
- Znaniecki F., *Socjologia wychowania*, Warszawa 1973.